

Sygn. akt V KO 3/20

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **A. F.** ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 5 marca 2020 r.

wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 sierpnia 1997 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w P.

z dnia 4 lutego 1997 r., sygn. akt III K (...),

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

odmówić przyjęcia wniosku A.F. o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Sąd Wojewódzki w P., wyrokiem z dnia 4 lutego 1997 r., sygn. III K (...), uznał A. F. winnym tego, że dnia 27 maja 1995 r. w S., działając w zamiarze pozbawienia życia M. B. , oddał do niego osiem strzałów z pistoletu kal. 6.35 mm, co doprowadziło do masywnego krwotoku wewnętrznego uszkodzonych organów, a w jego następstwie do śmierci M. B. , po czym zabrał w celu przywłaszczenia jego portfel oraz dokonał zaboru samochodu m-ki P., który następnie porzucił ze względu na nieumiejętność uruchomienia pojazdu, tj. czynu stanowiącego przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. i art. 210 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 10 § 2 k.k. z 1969 r. i w zw. z art. 60 § 1 k.k. z 1969 r., za które została mu wymierzona kara 25 lat pozbawienia wolności oraz środek karny w postaci pozbawienia praw

publicznych na okres 10 lat. Ponadto, tym samym wyrokiem został on uznany winnym posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej nieustalonej marki, kal. 6.35 mm, tj. czynu stanowiącego przestępstwo z art. 286 k.k. z 1969 r., za co skazano go na karę 3 lat pozbawienia wolności. Następnie obie kary połączono, wymierzając mu jedną karę łączną w wysokości 25 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją wniesioną przez obrońcę oskarżonego. Skarżący zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych, a także – alternatywnie – rażącą niewspółmierność wymierzonej kary. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o zmianę wyroku w zakresie kary i wymierzenie kary 15 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 1997 r., sygn. II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją, wniesioną przez obrońcę oskarżonego. Skarżący zarzucił orzeczeniu oparcie rozstrzygnięcia na błędnych ustaleniach faktycznych i z tego względu wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w P..

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 1998 r., sygn. V KKN 21/98, Sąd Najwyższy postanowił pozostawić kasację skazanego bez rozpoznania.

Dnia 24 września 2019 r. skazany złożył osobiście wniosek o wznowienie postępowania, uzupełniony – po poinformowaniu przez Sąd Najwyższy o konieczności wskazania okoliczności mających stanowić podstawę wznowienia – pismem z dnia 26 stycznia 2020 r. Wnioskujący wskazał, że wznowienie postępowania powinno nastąpić z uwagi szereg uchybień, do których dojsz miało w toku procesie, a to (1) zmuszania wnioskodawcy do przyznania się do popełnienia przestępstwa, którego nie popełnił, (2) nieformalnego przygotowania oskarżonego do wizji lokalnej, które to mogło zafałszować przeprowadzony dowód, (3) rozbieżności zachodzących między ustalonym stanem faktycznym a zeznaniami świadków R. B. oraz A. Ł. , (4) wadliwej oceny dowodów w postaci zabezpieczonych śladów w pojeździe należącym do ofiary, (5) braku broni, która posłużyła do zabójstwa, (6) braku ujawnienia przepustki, która potwierdzałaby

opuszczenie aresztu śledczego przez oskarżonego dnia 17 lipca 1995 r., (7) braku ustalenia naocznych świadków zdarzenia, a także (8) złożenia niezgodnych z prawdą zeznań przez świadka P. W..

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniosek uznać należy za oczywiście bezzasadny i z tego względu odmówić jego przyjęcia na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., bez wzywania do uzupełnienia braków formalnych, czy też wyznaczenia obrońcy z urzędu.

Zgodnie z powołanym przepisem, sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od osoby wymienionej w § 2 art. 545 k.p.k. (tj. obrońcy lub pełnomocnika) bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Taki właśnie charakter, a więc oczywiście bezzasadny, ma wniosek złożony przez skazanego

Przesłanki wznowienia postępowania zostały określony w sposób ścisły w art. 540 k.p.k. oraz 542 k.p.k. W największym uproszczeniu wyróżnić można trzy grupy okoliczności, które stanowić mogą podstawę do zastosowania tego nadzwyczajnego środka. Po pierwsze, wznowienie jest możliwe, jeśli okaże się, że w związku z postępowaniem prowadzonym w sprawie doszło do popełnienia przestępstwa, co mogło z kolei rzutować na treść rozstrzygnięcia (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.). Okoliczność taka musi znaleźć potwierdzenie w wyroku skazującym za owo przestępstwo (art. 541 k.p.k.) Po drugie, w sprawie mogą pojawić się nowe fakty lub dowody, świadczące o niewinności skazanego (art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.). Po trzecie, pod pewnymi warunkami możliwe jest wznowienie postępowania w razie ujawnienia uchybienia przyjmującego postać tzw. bezwzględnych przesłanek odwoławczych, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k.

Żadna ze wskazanych przez oskarżonego okoliczności nie spełnia warunków określonych w powyższych przepisach.

Wnioskodawca podnosi, że został zmuszony do przyznania się do popełnienia przestępstwa przez funkcjonariusz policji, P. W., który miał w sposób dorozumiany grozić śmiercią w razie braku podjęcia określonych decyzji procesowych. Równolegle zarzuca, że rozstrzygnięcia sądów bazowały na

falszywych zeznaniach tegoż funkcjonariusza, który został w niniejszej sprawie przesłuchany w charakterze świadka, przecząc, że stosował jakiegokolwiek środki nacisku (k. 721 - 722).

Powyższe okoliczności z pewnością nie stanowią nowego faktu bądź dowodu. Nie odnosząc się do wiarygodności wersji zaprezentowanej we wniosku należy stwierdzić, że wnioskodawca musiał mieć o nich wiedzę już w trakcie toczącego się postępowania przed sądami pierwszej i drugiej instancji. Nie ujawniły się one po uprawomocnieniu się orzeczenia. Nie można też uznać, że świadczą one o popełnieniu przestępstwa, które rzutowało na kształt rozstrzygnięcia – okoliczność taka nie została zresztą potwierdzona wyrokiem skazującym, czego wprost wymaga art. 541 k.p.k.

W podobny sposób ocenić należy zarzut odnoszący się do nieformalnego „przygotowania” oskarżonego do wizji lokalnej. Okoliczność powyższa była przedmiotem rozważań w postępowaniu sądowym – chociażby w kontekście wyjaśnień wnioskodawcy, przesłuchiwanego w charakterze oskarżonego czy zeznań świadka P. W., który odnosi się do tej kwestii w trakcie przesłuchania przed Sądem pierwszej instancji (k. 721v). Także w tym przypadku - ze względów, o których mowa w art. 541 k.p.k. – nie sposób przyjąć, że na tym tle doszło do popełnienia przestępstwa rzutującego na treść orzeczenia.

Pozostałe uchybienia, podnoszone przez wnioskodawcę, stanowią w istocie polemikę z oceną dowodów, przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowaną przez Sąd odwoławczy. W tym zakresie wnioskodawca dąży wyłącznie do ponownej weryfikacji ustaleń faktycznych, która miałaby zostać poczyniona na podstawie tego samego materiału dowodowego, co nie może jednak zostać uznane za podstawę wznowienia postępowania. Wnioskodawca nie powołuje się na nowe, nieznane wcześniej fakty. Nie wskazuje, że w związku z przywołanymi okolicznościami mogło dojść do popełnienia przestępstwa.

Wskazane we wniosku zeznania świadków R. B. (k. 84) oraz A. Ł. (k. 89), które – zdaniem skarżącego – pozostają w sprzeczności z ustalonym stanem faktycznym, stanowiącym podstawę wyrokowania, podlegały ocenie, dokonanej przez sądy obu instancji. Podobnie było w przypadku dowodów rzeczowych, w

postaci śladów zabezpieczonych w pojeździe należącym do pokrzywdzonego. Wznowienie postępowania nie może służyć kolejnej weryfikacji owej oceny.

Wyrokujące w sprawie sądy były także świadome tego, że części dowodów nie udało się przeprowadzić – nie odszukano broni, z której padły strzały, nie ustalono też żadnych naocznych świadków przestępstwa. Wskazując na przedmiotowe braki wnioskodawca nie odwołuje się do nowych faktów czy dowodów. Niejako na marginesie należy wskazać, że zdaniem sądów wyrokujących w niniejszej sprawie zgromadzony materiał dowodowy pozwolił – pomimo wskazanych braków – na poczynienie jednoznacznych ustaleń faktycznych i przypisanie wnioskującemu sprawstwa zarzucanych czynów. Sytuacja taka nie jest niczym nadzwyczajnym. Często zdarza się tak, że w toku procesu nie udaje się przeprowadzić wszelkich wnioskowanych dowodów, co nie stoi na przeszkodzie przypisaniu odpowiedzialności. Istotne jest tutaj bowiem nie tyle pozyskanie wszystkich dowodów, co o poczynienie pewnych ustaleń co do przebiegu rozważanego zdarzenia historycznego. Tak też było w rozważanej sprawie.

Nie wreszcie nie wskazuje na to, aby o istnieniu podstawy wznowienia postępowania mogła decydować podnoszona przez skazanego kwestia bliżej niekreślonej przepustki, która miałaby potwierdzać opuszczenie aresztu śledczego przez oskarżonego dnia 17 lipca 1995 r. Tym bardziej, że w aktach sprawy na k. 354, k. 355 i k. 348 znajduje się nakaz wydania, nakaz sprowadzenia i pokwitowanie przyjęcia tymczasowo aresztowanego, określające planowany czas wydania skazanego z Aresztu Śledczego w P. i czas jego przyjęcia.

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy, na mocy art. 545 § 3 k.p.k., postanowił odmówić przyjęcia wniosku, bez wzywania do usunięcia braków formalnych - ze względu na jego oczywistą bezzasadność. Wnioskodawca nie wskazał bowiem żadnych okoliczności, które stanowiłyby podstawę dla wznowienia postępowania w niniejszej sprawie.